

SŁOWO

Wilno, Czwartek 1-go maja 1924 r.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczaniem do domu oraz z przesyłką pocztową 3 złote, zagranicę 6 złotych. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.

Cena pojedynczego N-ru 15 groszy (270000)

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2 ej i 3 ej 20 gr., za tekstem 7 groszy. — Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. W nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

Ro.

W nauce o wytrzymałości materiałów, grecką literą *ro* oznacza się granicę zdolności prężnej, po przekroczeniu której następuje rozerwanie. W praktyce oblicza się każdą część maszyny tak, by jej obciążenie było dostatecznie dalekie od owego *ro*, czem się zabezpiecza trwałość maszyny i długotrwałość jej funkcjonowania.

Nie tylko każdy inżynier, lecz ślusarz, kowal, lub prosty farnal wie dobrze, że dokręcając matkę, należy robić to uważnie, gdyż zbyt silne przyciśnięcie nie tylko zespoinie łączonych części nie wzmożni, ale zerwie gwinty, lub śrubę pęknie t. j., że *ro* zostanie przekroczona.

To samo zjawisko ma miejsce przy zastępowaniu śruby podatkowej. Zbytnie przykręcanie wywołać musi jej zerwanie, a presja nie będzie już w stanie nic wycisnąć.

Polityka wyciskania podatków, bez względu na *ro* siły płatniczej ludności, doprowadzić musi do jej zniszczenia. Śruba pęknieć musi, gdy się ją zbyt mocno dokręca i aparat podatkowy przestanie działać. Jeżeli zaczęliśmy badać stan ekonomiczny kraju, odwrócić się na chwilę uwagę od cyfr oficjalnych, głoszących nadzwyczajnie pomyślny wpływ podatków ponad przewidywane sumy, to zdziwić nas powinno przedewszystkiem, że pomimo znacznej przewyżki przychodu nad rozchodem w budżecie, śruba podatkowa coraz mocniej się dociska i dalszą piesię się zapowiada.

Podnosi się o 100 proc. podatek gruntowy, choć już był niezmiernie ciężki dla rolnictwa, zwiększa się podatek patentowy i przemysłowy, oraz podatek od uposażeń służbowych, a to dla potrzeb szkolnictwa, a także dla opłacania bezrobotnych.

Takiego obciążenia rolnictwo nie wytrzyma i wątpliwe należy, by po jego zniszczeniu znalazły się fundusze choćby na to samo szkolnictwo, o którym zresztą dużo byliby do powiedzenia.

Jako dodatek do wszelkich podatków otrzymaliśmy jeszcze podatek od inwentarzy żywych, t. j. od narzędzi produkcji rolnej.

Taki podatek jest nieracjonalny i niesłuszny, a równa się podatkowi od brzozy, lub wozu. Krowa w naszych warunkach daje deficyt i jest tylko narzędziem do wytwarzania nawozu z wyprodukowanych słomy i siana, a więc opodatkowanie jej 4 fr. zł. jest zwiększeniem deficytu. To samo da się powiedzieć i o reszcie inwentarzy żywych i tylko świnie dają pewien dochód przez spieniężenie przez nie zboża i kartofli na miejscu.

Ponieważ nie tylko sam warsztat rolny jest wielokrotnie opodatkowany, ale i dochód z niego, przez pobieranie podatku od inwentarza, nawet dochodowego, jest podwójnem opodatkowaniem dochodowym tak, jakby niem było osobne opodatkowanie żyta, jęczmienia, lub kartofli przez ten sam inwentarz skarmionych.

Doszlśmy do tak komicznych podatków, jak zatwierdzone np. dla powiatu Brastawskiego podatek komunalny od rowerów, gramofonów i fortepianów.

Pomijając to, że rower jest dziś zwykłym narzędziem komunikacyjnym i nigdzie nie bywa na świecie opodatkowany, prócz za numer rejestracyjny w miastach, wprost koniecznym jest, z punktu widzenia fiskalnego, nakładanie podatku, który nie przyniesie nie może. Urzędnik, mający rejestrować rowery, gramofony i fortepiany w tym powiecie kosztować będzie nie mniej 5-6 miliardów, zaś nie wiem, czy w Brastawkiem znajdzie się 10 rowerów, 20 gramofonów i chyba nie więcej nad 5-6 starych klekotów, noszących tytuł fortepianu. Manja—po słusznie tę nazwę zastosować można,—maja podatkowa ogarnęła tak umysł, że się ludzie przesiedgają w wynajdywaniu źródeł do opodatkowywania. Czytamy onegdaj, że psy zostały też i to znacznie o-

podatkowane, przyczem i tu zastawiają progresję: jeden pies 10 fr., dwa psy już po 20 fr. i t. d.

Rezultatem takiego systemu będzie chyba to, że obywatele będą zmuszeni nie mieć rowerów, fortepianów, gramofonów, psów i t. d. i zamieniać się z czasem na jaskiniowców, nieznających „przedmiotów zbytku”, jak spodek fajansowy ze szlachkiem niebieskim, płacącym 10 proc. wartości za „zbytek”.

Zapewne powrót społeczeństwa do archaiczności, prostoty może być pożądanym dla poetów - buccolików, ale co się stanie z przemysłem i handlem, gdy skóra owcza i mokaśny będą stanowiły cały strój, a wigwam, lub jurtę z ich umieszczeniem, nie będą razili oczu taksatora, doszukującego się w zawieszonych firanach cech luksusowego salonu dla opodatkowania w wyższym stopniu! Doczekaliśmy się też podatku od połowania na własnych gruntach 0.05 fr. u nas, a 0.5 fr. w zachodnich dziedziach. Nie tylko więc opłacać corocznie trzeba pozwolenie na broń i kartę łowiecką, ale płacić trzeba i to nie byle co za to, że się na własnym gruncie poluje, gość zaś, polując u właściciela ziemi, tego podatku nie płaci, a tembardziej kłusownik, stawiający petle i wyławiający bez żadnych opłat całą zwierzynę.

Za wymagany od nas podatek można kupić od kłusowników znacznie więcej zwierzyny, niż sam właściciel upolować może, natomiast opieki rządowej nad polowaniami niema, i nie było chyba nas wypadku, by policja zainteresowała się pochodzeniem zwierzyny u sprzedających ją kłusowników.

Wkrótce opodatkują grzyby i jagody i właściciel za prawo ich zbierania we własnym lesie będzie płacił, gdy setki ludzi bezpłatnie zbiera i nie tylko nie chce nie płacić, ale robi szkody w lesie, wznosząc pożary i turbując straż leśną, gdy ta się upomina o kwit na prawo zbioru. Idąc w tym kierunku można dojść do opodatkowania prawa zbioru piodów rolniczych, gdyż różnicy zasadniczej niema. W komunikacji o zwiększeniu podatku od uposażeń mówi się, że słuszne jest, by płacić na bezrobotnych ci, co otrzymują pracę, jednak dzwoni to nie kwadrę z wyrażoną pewnością, że stan obecny jest tak pomyślny, iż bezrobocie uważać można za zażegnane.

Albo więc jest tak dobrze, że niepotrzebne są fundusze dla bezrobotnych, albo przewiduje się, że na skutek nadmiernego obciążenia podatkowego, zamkną się fabryki, warsztaty i handele; pracownicy, pozbawieni zarobków nie będą opłacać zwiększonych stawek podatku dochodowego, a więc to źródło wychnąć powinno, zaś Skarb poniesie nieprodukcyjny wydatek, zniszczysz źródła dochodu. Pracownicy będą się starali powetować straty podatkowe przez zwiększenie poborów, co niewątpliwie przyspieszy zamieranie gałęzi produkcji i handlu. Obiecują nam, że po okresie sanacyjnym nastąpią złote czasy rozkwitu przemysłu, handlu i rolnictwa, a to dzięki ustaleniu waluty, oraz kredytom, które Bank Polski ma udzielić.

Można temu wierzyć, lub nie wierzyć, i nawet opiekankami się radować, — jednak pożądanem by było wiedzieć na jakich podstawach obietnice są oparte. Nasuwa się proste pytanie, czy nie lepiej byłoby nie rujnować i nie odbudowywać następnie z gruzów, niż wpróż usmiercić a potem wskrzeszać, co zwykle jest znacznie trudniejsze.

Możebnem jest, że przemysł wielki, poniósłszy duże straty podatkowe, potrafił się rekuperować przy dogodnym kredycie, a to dlatego, że traci on obecnie kapitał obrotowy, zachowując w całości budynki i maszyny, kredyt więc da mu ów pieniądź do obrotu potrzebny. Jednakże drobny przemysł a szczególnie handel, stracą kapitał zakła-

dowy a więc i kredyt, który oparcia mieć nie będzie. Rolnictwo z kredytu krótkoterminowego korzystać nie może, nawet gdyby mu go przyznano, bo obracać może tylko raz na rok, zaś długoterminowy będzie też rujnującym, ponieważ może on być nie niższym nad 8-10 proc., a z uwzględnieniem strat kursowych listów zastawowych — 20-25 proc., podczas gdy w normalnych przedwojennych warunkach rolnik nigdy nie miał ponad 3 proc. na kapitał przy posiadaniu własnego kapitału obrotowego. Jedynie w Poznańskim, dzięki wyjątkowej protekcyjnej polityce rządu niemieckiego i zakończonoj doskonałej formie gospodarstw, reszta ziemian dochodziła do 6 proc. — o czem, w obecnym detocytonem stanie, gospodarstwo marzyć nie może.

A jaki obecnie jest ten stan? Dochodzą nas głosy alarmujące z różnych dziedzin, donoszące o zastój w przemyśle i handlu, braku odbiorców z racji wyczerpania sił nabywczych wewnętrznych i niemożliwości eksportu towarów, kalkulujących się drożej, niż zagranicą.

U nas na kresach coraz silniej odczuwają się głosy nie trwogi już, lecz rozpacz, szczególnie w handlu i rolnictwie. Kupcy mówią o likwidacji a z samego Wilna dwieście rodzin kupieckich już emigruje, podając za przyczynę niemożność poddania podatek.

W dziale manufaktury n. p. jedna z najważniejszych firm hurtowych nie znajduje nabywców udziela 100 proc. kredytu, podczas gdy rok temu towar był rozchwytywany przy 20-proc. zniżce.

Słyszmy o zachwianiu się kilku poważnych przedsiębiorstw, a się ulega wątpliwości, że następne miesiące przyniosą bankructwa i we wzrastającej progresji.

Firmy rolnicze uskarżają się, że przygotowanych na sezon wiosenny narzędzi i nasion całkiem nie kupują. Z prowincji donoszą o charakterystycznym fakcie: powrotu włościan do soch, bo nie są w możności kupna zbyt drogiego pluga. Są to symptomy z którymi mogą się nie liczyć tylko ludzie, których ponosi kolor podatkowy i którzy mają idę fixę, że można podatki czerpać jak wodę, z oceanu. Tych może przekonać jedynie fakt, gdy ludność odmówi płacenia oddawszy groźb ostatnich.

Czy maksyma „après nous le déluge” może być do gospodarki państwowej za stosowaną — wątpliwe należy. Piękny sen może się przeobrazić na okropny koszmar, ostrzegaliśmy przed złudnemi marzeniami i dziś twierdzimy, że rozczarowanie bliskie. Miliony ludzi fachowych i pracujących w przemyśle, handlu i rolnictwie podnoszą głos ostrzegający; — czyżby się nie mylił jedynie p. minister skarbu w swych nieuchwytnych kombinacjach?

Jeżeli zaś błąd okaże się po stronie obecnej polityki skarbowej, kto zapłaci za straty całego narodu? Powie się: omylił się się — już, a to siaba kompensata!

Gdy przedstawiciele ziemian kresowych udali się do p. Grabskiego o zmniejszenie podatku o 80 proc., p. minister uznał, że wysokość podatku jest nieodpowiednia, lecz że pomóc nie może, gdyż p. Prezydent podpisał odcinny dekret. Kto jednak podał ów dekret do podpisu?

Jako jeden z mnogich przykładów nieobmyślnych rozporządzeń, może służyć ustanowiona skala dochodowości roli. Hektar zasiany i niezasiany pola i łąki, dla obliczeń podatku dochodowego, ma dawać czystego dochodu 3 cent. mtr. t. j. 18 pudów żyta, pastwiska zaś 9 pudów!!!

A więc po zaplaceniu podatków, pensji, ordynarii, kupna produktów, opłat, narzędzi, nasion, budynków, asekuracji i wszelkich innych rozchodów, którym imię legion, taki piękny rezultat musi być osiągnięty!

Zrobmy pobieżny rachunek: folwark ma 100 dziesięcin, w tem 50

orzech, 30 łąk, 20 pastwisk, — czysty więc dochód wyniesie $16 \times 90 = 1440$ pudów zboża; licząc po 4 mil. pud wyniesie to 5.760.000.000, jako suma do opodatkowania. Przy 3-ch półowce jedno pole żyta 16,5 hektarów a 40 pudów do 660 pudów ziarna (wyższych urodzaj nie mamy). Z tego na zasiew odejmuje 160 pud., pozostaje więc 500 pudów. Pola jęczynne da 40 pud. owsa najwyżej z 10 dziesięcin, t. j. 400 pud. i kartofli 3.600 pud.

Do dyspozycji właściciela pozostaje 990 pud. ziarna i 3.000 kartofli (600 na nasiona). Liczmy, że właściciel pracuje sam i ma 4 pracowników.

Fensja cała wraz z ordynarią wyniesie 500 pudów ziarna i 600 pud. kartofli. Owies dla 8 koni, tylko w porze roboczej a 20 pud. wyniesie 60 pud., pozostanie więc wolnych 240 pudów zboża i 3.000 kartofli. Siana i słomy liczyć nie można w dochodzie, również jak i pastwisk, gdyż idą one na przekarm bydła.

Licząc żyta a 4.000.000 pud. i kartofle na miejscu na 1.500.000, otrzymamy za żyto 960.000.000 i za kartofle 4.500.000.000, t. j. summa summarum 5.460.000.000 mk.

Sma robocizna na wybranie kartofli: 50 kobiet na hektar. wyniesie 800.000.000, pozostaje więc 5.160.000.000 mk.

Podatki wyniosą + 840 fr. t. j. 612.000.000, — zostaje więc 4.548.000.000 mk.

Kupno inwentarza i koń rocznie 1.000.000.000 — zostaje 3.548.000.000 mk. Narzędzia, sprzęt, smary, nafta, gwoździe, kucie, żelazo etc. 1.506.000.000 — zostaje 2.048.000.000.

Opłaty sążnia — 250.000.000 mk. — 1.200.000. Pozostaje 8.848.000.000 mk. Remont budynków, płodów, licząc najskromniej 760.000.000. Pozostaje 88.000.000 mk., których już nie stanie na asekurację.

Jeżeli gospodarz otrzyma jeszcze dochodu z 6 krow, licząc po 1.000 litrów a 250.000 mk. sumą 250.000.000 mk., to wydatki nieprzewidziane, chociażby dodatkowe opłaty samorządowe, medycyna itd. pochłonią znacznie więcej.

Faktem więc jest, że obecnie na kresach majątki przynoszą znaczny deficyt, gdy przypuszczamy, jak powyżej, — że dane gospodarstwo posiada pełny inwentarz. U nas najczęściej nie ma 10-15% normalnych inwentarzy żywych i martwych, a także odpowiedniej ilości nawozu.

Jakim więc cudem można osiągnąć prelimitowany przez Urząd Skarbowy dochód i z tej fikcji opłacać podatek dochodowy od jawnego deficytu.

Wprawdzie te normy mają być zastosowane do tych gospodarstw, które nie prowadzą prawidłowej rachunkowości, — ale, — gdzie się prowadzi prawidłową rachunkowość w majątkach? Co nazywać prawidłową rachunkowością? Jeżeli w przedsiębiorstwach przemysłowych i skarbowych, z zasady, inspekcja podatkowa ksiąg nie uznaje za prawdziwe i wiarygodne, to czyż proste zapisy będą brane pod uwagę, tembardziej, że u góry krzywo patrzą jeżeli cyfry wymierzonych podatków nie są imponujące.

Jeżeli gospodarz na 100-500 dziesięcinach żyje zwykle jak nędzarz, odmawiając sobie wszystkiego, byle jakkolwiek przy ziemi się utrzymać, czy można odeń wymagać trzymania wykwalifikowanego buchaltera dla zestawiania ścisłych rachunków?

Cóż dziwnego, że gdy do t. z. normalnych podatków przychodzi jeszcze nakaz zapłacenia podatku majątkowego dla sanacji Skarbu, rolnik zrozpaczony nie wie już do kogo wzywać o sprawiedliwość i zmiłowanie. Rozmyśla o tem co będzie z nim i na ile ta sanacja mu pomoże, gdy z torbami będzie musiał wędrować?

Holokost z obywateli państwa na ołtarzu skarbowości złożony, jeżeli ma zniszczyć dobrobyt lub być im, mija się z celem głównym zrzeszenia ludzi w państwo. Tym celem jest wspólna praca nad za-

bezpieczeniem bytu, spokoju i pracy i dania jej najdogodniejszych warunków, gdy zaś, za przykładem hr. Ugolino, zjada się własne dzieci, by im zachować ojca, to los owych dzieci nie jest do pozadroszczenia.

Niestety polityka sanacyjna p. ministra Skarbu ma tylko na celu zaspokojenie, coüte que coüte, doraźne kasy, a choć zapowiada, że okres następny ma być okresem twórczym w gospodarstwie, oraz, że oszczędności mają być wprowadzone, są to tylko pętnie obietnice. Rzeczywistość nie daje podstaw do budowania na takim fundamencie.

Gdy z jednej strony wyciska się z płatnika ostatnie soki, z drugiej strony szafuje się pieniędzmi. Oto przykład: pod presją pewnych kół partyjnych i bez porozumienia z kompetentnymi czynnikami, świeżo została ustalona skala opłat maszynistów i konduktorów: pierwsi pobierają 1.200.000.000, a drudzy 1.000.000.000 mk. miesięcznie, t. j. więcej niż dyrektorowie oddziałów i 2-3 więcej od zawiadowców stacji.

Czy nie jest to trwonienie pieniędzy, które wywołuje takie podnoszenie taryf, że jeźdźcie i woźdź kolejami zaprzestają, a to pociąga upadek handlu, przemysłu i rolnictwa, od których znów niepomierne świadczeń się wymaga.

Szerokie koła obywateli z coraz to większą troską patrzą w przyszłość, przewidując smutne następstwa polityki nadmiernego opodatkowywania.

Należy pamiętać że owe *ro* jednakowe ma zastosowanie do możliwości płatniczej jak i do wytrzymałości ludzkiej.

Wanikowicz.

SEJM I RZĄD.

Obrady nad budżetem Min. Sprawiedliwości.

WARSZAWA, 30 IV. (PAT.) Senacka komisja skarbowo-budżetowa przeprowadziła dyskusję ogólną nad budżetem M-stwa Sprawiedliwości. Obszerny referat wygłosił sen Nowodworski (S. Ch. N.) który wykaże, że sądownictwo nasze stoi na wysokości zadania. O ile chodzi o stronę budżetową, referent wskazał, że wydatki M-stwa Sprawiedliwości dosięgają zaledwie 50 proc. tego, co jest przeznaczane na ten sam cel w innych państwach. Wpływa tu oczywiście wysokość uposażenia sędziów, których pobory stanowią zaledwie od 80 do 50 proc. tego, co otrzymują sędziowie np. w Stanach Zjednoczonych lub w Anglii. W konsekwencji powoduje to znaczny ubytek sił fachowych, który wyraża się tem, że 83 proc. posad sędziowskich obsadzonych jest nie prawnikami.

Następnie po dłuższej dyskusji zabrał głos minister Wyganowski, odpowiadając na poruszone kwestje, przytem podkreślił, że oczywiście w sądownictwie naszym mogły być usterki, jednak będą one usuwane w miarę polepszenia stosunków finansowych, jak również i napiwu sił fachowych.

Ułgi kuracyjne dla urzędników.

Instytucje rządowe otrzymały zawiadomienie, że wskutek powszechnej redukcji budżetów zostają skasowane zapomogi pieniężne udzielane urzędnikom na kuracje w zakładach balneologicznych. Natomiast ulgi, z których korzystają pracownicy państwowi w leczniczych zakładach kąpielowych, pozostawiono i na r. b. w postaci obniżek w wysokości 50 proc. za korzystanie z kąpeli solankowych.

Lustracja policji.

Główny komendant policji państwowej p. Borzęcki przebywa obecnie z polecenia p. ministra spraw wewnętrznych Hübnera na inspekcji ziem północnych.

KRONIKA

CZWARTEK
Dziś
Filipa
Jutro
kr. Zygmunt.

Wschód g. 4 m. 9
Zachód g. 6 m. 59

WILEŃSKA.

— **Przejazd przez Wilno J. E. Arcyb.** Roppa. W piątek 2 maja z Warszawy kurjerem o godz. 9 rano przejeżdżać będzie przez Wilno J. E. Arcybiskup Ropp, udając się do Rygi na konsekwencje biskupią. Należy przypuszczać, że wileńska szlachta powita swego Arcybiskupa.

— **(4) Wywłaszczenie.** W dn. 28 i 29 kwietnia odbyło się posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemiańskiej w Wilnie pod przewodnictwem Delegata Rządu p. W. Romana, w obecności Prezesa O. U. Z. w Wilnie p. A. Naleszkiewicza, delegata Min. Rolnictwa i Dóbr Państwowych p. J. Stankiewicza, delegata O. U. Z. p. W. Kłzlińskiego, przedstawiciela większej własności rolnej p. H. Giechowicza oraz przedstawicieli rolników od małej własności i od bezrolnych. Sekretarzem p. M. Teodorowiczówna.

Komisja uchwaliła przejąć na własność państwa prywatne nieruchomości ziemskie:

- 1) folw. Hodońszki, gm. Hodońszki, pow. Świdwieński, własność Jana Sokołowskiego i Aleksandry Kisielewej;
- 2) folw. Pogowiany, gm. Dzieńwiniskiej, pow. Oszmiański, wlk. Katarzyny Bohdanowiczowej;
- 3) działki gruntu we wsi Serafiniszki, gm. Trokiele, pow. Wileński, Trockiego, wlk. Mikołaja i Charytona Prokudów;
- 4) działki gruntu we wsi Nowospańskiej, pow. Oszmiański, wlk. Mikołaja Nowika.

Sprawy przejęcia na rzecz państwa majątków Perłowa Góra, gm. Krewskiej, Łosza, gm. Polańskiej i Bohdanowska, gm. Krewskiej, pow. Oszmiański, wlk. Marii Dobrzyńskiej; zostały odroczone, dając stronie zainteresowanej 3 miesięczny termin na przedstawienie dowodów śmierci Wiktora Dobrzyńskiego oraz testamentu zmarłej Marii Dobrzyńskiej.

Pozatem w 5 sprawach zostały zatwierdzone umowy dobrowolne o likwidacji serwitutów i w 7 sprawach postanowiono wdrożyć postępowanie przymusowej likwidacji.

Następnie uchwalono wdrożyć postępowanie scaleniowe w 14 sprawach i zatwierdzono 2 projekty scalenia. 3 sprawy zostały zdjęte z wokandy.

— **Urzednicy otrzymają pobory punktualnie.** Wśród urzędników państwowych krążyła pogłoska, że wskutek przerechowania wszystkich uposażeń na złote, pobory mające być wypłacone z opóźnieniem. Pogłoska okazała się mylną. We wszystkich urzędach już są gotowe listy poborów, powiększone w porównaniu z pensją kwietniową o 4 proc. Tyle wynosił wskaźnik drożyzniany.

Jednocześnie Ministerstwo Skarbu poleciło kasom poczynić wszelkie możliwe zarządzenia, aby wypłata emerytalnych przekazów cze-

lowych w P.K. K. P. nie doznała w maju zwłoki.

— **(4) Frekwencja popisowych.** Przegląd popisowych 1903 r. oraz poborowych 1900, 1901 i 1902 r. w I komisaryjacie m. Wilna m. Wilna dał następujące wyniki: w dn. 25 kwietnia zamiast 140 powołanych stawilo się 80, w dn. 26 kwietnia zamiast 95 — 62 i w dn. 28 kwietnia zamiast 185 — 142.

— **(4) W dn. 1 maja Komisarz Rządu m. Wilna** zezwolił na pochód organizacyi związków zawodowych, o czym wczoraj było podane do wiadomości urzędu Delegata Rządu.

— **Socjaliści w dn. 1 maja.** Jak się dowiadujemy P. P. S. wileńska urządziła dziś o godz. 11 ej w sali Miejskiej wiec, zaś komunisty i „Bund“ organizują w tym samym dniu wiec na ul. Gubernatorskiej, w którym wezmą udział pp. Zasztewt i Godwot.

Przypuszczalnie wyruszą dwa pochody, w których zapewne bardzo liczne jednostki wezmą udział z powodu rozłazn.

— **„Powstanie wykładu Uniwersyteckiego.** We czwartek, dnia 1 maja 1924 roku o godz. 7-iej wieczorem w Sali Śniadeckich Uniwersytetu Prof. Dr. Bronisław Rydzewski wygłosi odczyt p. t. „Krajobraz Północny“ (z obrazami świetlnymi). Wstęp 500.000 mk. p.

— **(4) Obserwatorium astronomiczne** przy ul. Zakretowej jest obecnie przez radę telegraf połączona z całym światem i mogłoby telefonizować komunikować przez Uniwersytet lub Magistrat o temperaturze i stanie atmosfery, ale brak kredytów na przeprowadzenie telefonu. Gdyby telefon został przeprowadzony mogłoby miasto mieć codziennie biuletyny o stałej pogodzie danego dnia i przewidywanej następnie. Na zachodzie nawet w małych miasteczkach wydają takie biuletyny. Mogłoby znaleźć się w Wilnie ofiarodawcy, którzyby zebrałi odpowiednie środki (około milijarda marek) na zorganizowanie stałych komunikatów z obserwatorium astronomicznego, bo bardzo mała nadzieja, aby Rada Miejska, a tem mniejsza by Min. Oświaty asygnowały na ten cel odpowiednie kwoty.

— **(4) Święto sadzenia drzew** przy ul. Syrokomli. Wczoraj odbyło się święto sadzenia drzew przy ul. Syrokomli. Po nabożeństwie w kościele po-Bernardyńskim, młodzież szkolna z muzyką i ze sztandarami ruszyła sadzić drzewa. Wśród szeregow chłopcy nieśli na plecach łopaty. Na miejscu drzewka poświęcił ks. Proboszcz Kretowicz. Byli obecni J. E. ks. biskup Michalkiewicz, przedstawiciele wojskowości i szkolnictwa, kilku radnych miejskich i kilka pań. Zaraz po uroczystości zaczął kropić deszcz, co dla drzewek jest pożyteczne.

W podobny sposób odbyła się uroczystość i w innych miejscowościach.

— **(4) Referat wojskowy przy Magistracie m. Wilna** został uchwalony przez miejską Komisję Finansową. Głównem zadaniem referatu jest prowadzenie i kontrola spisów poborowych.

— **(4) Z Komisji Finansowej.** Na

posiedzeniu w dniu 29 kwietnia Komisja Finansowa uchwaliła ustalenie etatu 2 pielęgniarek w szpitalu dalszczym i skasowanie jednego etatu siostry, oraz uchwaliła normy wynagrodzenia członków Komisji szacunkowych.

Najbliższe posiedzenie Komisji Finansowej odbędzie się w następny wtorek. Na posiedzeniu tem, oprócz spraw bieżących ma być rozpatrzone część preliminarza budżetowego na rok 1924. Najprawdopodobniej wpłynie na porządek dzienny budżet szkolny, którego przygotowanie wymaga najmniejszych zachodów. Preliminarz nie został całkowicie ułożony przez wydział finansowy Magistratu.

— **(4) Z Kasy Chorych.** W dn. 29 kwietnia odbyło się posiedzenie Zarządu Kasy Chorych. Na 3-ciego członka prezydium został wybrany p. Eljasz Zak. Powołanie dyrektora zostało odłożone do następnego posiedzenia Zarządu dla dania możności porozumienia się grupom wyborczym.

— **Zarząd Katolickiego Związku Polek** przypomina, iż 2-go Maja, jako w pierwszy piątek miesiąca odbędzie się w Kaplicy Serca Eucharystycznego (Mickiewicza 19 — 2) Adoracja Przenajświętszego Sakramentu, która się rozpocznie o godz. 4 i pół, a zakończy Błogosławieństwem Przen. Sakramentem o godz. 7 i pół.

— **U Techników.** Rada Stowarzyszenia uprasza wszystkich członków, celem uczczenia i przyjęcia udziału w obchodzie rocznicy 3-go Maja o przybycie dn. 3 maja o godz. 9-tej rano do lokalu Stow. skąd udamy się na plac Łukiski.

— **3-ci Maj na prowincji.** Święto Narodowe 3-go Maja w roku bieżącym obchodzone będzie wielce uroczystość w całej Wileńszczyźnie. Ze wszelkich stron przychodzą do biura Macierzy żądania: znaczków, nalepek, odezw i list. Pociągający do niezmiennego objaw wzrastającego coraz bardziej uświadamienia narodowego.

— **Młodzież Akademicka w dniu 3-go Maja.** W celu uczczenia nadchodzącej rocznicy Konstytucji 3-go Maja, Wileńska Rada Akademicka w porozumieniu ze Związkiem Młodzieży Wileńskiej organizuje szereg odczytów o Konstytucji w różnych punktach Wileńszczyzny. Akademicy i Akademikowie, życzących sobie wygłosić w dniu tym odczyty na powyższy temat WRA wzywa do zapisania się w lokalu Związku Młodzieży Wileńskiej dziś i jutro od godz. 10 rano do 2 po południu. Wileńska Rada Akademicka wzywa Koleżanki i Kolegów do licznego udziału w Akademii, która się odbędzie w dn. 3-maja w Sali Śniadeckich USB.

— **Obchód rocznicy 3-go Maja.** Przypominamy, że jutro o godz. 7-iej wieczorem w Sali Posiedzeń Rady Miejskiej (Dominikańska Nr. 2) odbędzie się zebranie przedstawicieli organizacji, mających wziąć udział w pochodzie w dniu 3 maja.

— **Wileński Komitet Akademicki** wzywa ogół polskiej młodzieży akademickiej do wzięcia udziału w obchodzie święta narodowego 8 Maja. W dniu tym wszyscy winni się stawić na podwórzu uniwersyteckim Piotra Skargi (koło kościoła św. Jana) o g. 9 r. punktualnie, poczem wyruszy pochód ze sztandarami na plac Łukiski, ażeby wziąć udział w dalszej uroczystości.

— **Na Biblioteczki Ludowe.** Koło P. M. Szk. im. Emmy Jeleńkiej — Dmochowskiej, uzyskało od biblioteczki w Wilnie, znanej prelegentki i publicystki Wandy Pomian ze Stockholmu, obietnicę wygłoszenia w pierwszych dniach maja odczytu o Szwecji. Ciekawoty dochód z odczytu przeznaczony na zakupienie biblioteczki ludowych.

— **„Szwecja i stosunki powojenne w Szwecji.“** Pod powyższym tytułem wygłosi w piątek, d. 2 maja, o godz. 7 wiecz. odczyt p. Pomian w Stowarzyszeniu Techników Polskich dla członków i ich rodzin.

Odczyt ilustrowany będzie przez zroczami.

— **Wystawa dzieł sztuki w Wilnie.** Jak wiadomo w niedzielę dn. 4 maja b. r. o godz. 1 po poł., w Domu Oficera Polskiego, przy ul. Ad. Mickiewicza 13, nastąpi uroczyste otwarcie okrojonej wystawy dzieł sztuki artystów i plastyków polskich. Otwarcia interesującej tej wystawy dokona Delegat Rządu p. W. Roman, poczem imieniem miasta powita wystawę prezydent m. p. Bańkowski. Następnie szczegółowych objaśnień o wystawie jako w dzień otwarcia, udzielać będzie prezes komitetu Wystawy Red. Stanisław Jasiński.

— **Podziękowanie.** Zarząd T-wa „P.Z.P.“ wyraża gorącą wdzięczność P. Marszałkowi

Józefowi Piłsudskiemu za hojny dar na Ochronę sierot po wojskowych w sumie 555.350.000 mk.

— **Podziękowanie.** Komitet Domu św. Antoniego niniejszym składa serdeczne „Bóg zapłać“ wszystkim tym, którzy swą ofiarnością i poczuciem ducha obywatelskiego przyczynili się do urządzenia podwieczorku w dniu 25 IV r. b. w sali Hot. Georges'a: więc przed wszystkim administracji hotelu Georges'a za bezpłatne udzielenie sali balowej; zarządowi restauracji „Bristol“ w osobie p. Szezerpińskiego za wypróżnienie stolików, krzeseł i naczyń; właścicielowi restauracji Georges'a p. Kowalskiemu za 10 proc. od kolacji, oraz za wszelką pomoc kłanając; zarządowi miasta za bezpłatne dostarczenie kwiatów; oraz wszystkim panom gospodyniom za współpracę.

Czysty dochód wyniósł 570 milion. mk.

NOWOŚCI WYDAWNICZE.

— **Literatura polska we Francji.** Prócz pism francuskich, wydawanych wielkim kosztem przez agencje polskie, mamy w Paryżu, dzięki działalności znanych publicystów Kozakiewicza, I. Kleczkowskiego, I. Spotkańskiego, a przedewszystkiem E. Woronickiego, pisma interesujące się ruchem literackim u nas.

Ostatnio Le Monde Nouveau dwutygodnik międzynarodowy literacko naukowy, pod redakcją p. L. Tautain, (sekretem jest p. Sikorski) zamieszcza duży artykuł M. Merlay o poezji polskiej ostatniej doby, poza tem tłumaczenia wierszy Daniłowskiego, Kasprzowicza, Kasterki, Wittigorei, Kępnickiej, Tetmajera, Rutkowskiej, Staffa, Tuwima, Wyspiańskiego.

Powyzsze pisma ma zamiar umieszczać stale artykuły i utwory z dziedziny sztuki polskiej, jest więc dla nas ciekawym zwierciadłem naszej twórczości w poljeu obcych R.

TEATR I MUZYKA

— **Teatr Polski „Lutnia“** gra dziś po raz ostatni pełną orkiestrę Dickens'a p. t. „Szwercza za kominem“ w doskonałym wykonaniu całego zespołu z p. Perzanowską, Ryckowską, Tatariewiczem i Kleszczyńskim na czele.

Jutro z powodu generalnej próby sobotniej premjery — przedstawienie zawieszono.

— **Teatr Wielki (na Pohulance)** Dziś rozpoczyna swe występy uroczą gwiazdą operki p. Elna Gisteldt w rekordowej operce „Krolowa Tango“, która to operka grająca będzie tylko jeszcze dwa razy t. j. dziś i jutro. Partnerem znakomitej artystki będzie p. K. Dembowsk.

— **Obchód 3 maja w Teatrach Wileńskich.** Teatry Wileńskie, przygłaszając się do komitetu obchodu 3-maja, zapowiadają na ten dzień specjalny repertuar. A więc:

— **Teatr Polski** daje dwa przedstawienia, o g. 4-iej pp. „Złote wazy“ — Rydla, a o g. 8-iej w premjera szt. „Ostatni z Jagiellonów“ (III część trylogii L. Rydla).

Poprzedzi przedstawienie okolicznościowe przemówienie.

— **Teatr Wielki** daje wieczorem przedstawienie galowe, na które się złoży: uroczysta akademja, w której wezmą udział najwybitniejsze sily Teatrów z p. Jellimowem, Pastówną, Stepanowskim, Romanowskim, Ludwilem, oraz orkiestra Teatru Wielkiego pod batutą dyr. Leszczyńskiego, oraz opera „Carmen“ — Bize'a z p. Krużanką w roli tytułowej.

— **Koncert Słiwieckiego.** Znakomity pianista, Józef Słiwiecki, który jest niezerwanym wykonawcą Chopina, poświęca program swego koncertu w niedzielę, dn. 4 b. m. twórczości tego autora.

Znajdą się tu: 4 ballady. Scherzo, Sonata h. moll, Polonez, Fantazja i t. d. Początek o g. 5 w. Bilety w kasie teatru Polskiego (sala Lutnia) od g. 11—1 i od 3—9.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Zagadkowy trup.** Dn. 26 ub. m. w leśnym koło majątku Zalesie gm. Bieleńskiej pow. Oszmiański znaleziono zwłoki kobiety, nieznanej nazwiska lat około 25. blondynka, twarz okryta, ubrana w suknie, koloru niebieskiego. Żadnych oznak gwałtownej śmierci nieustalono. Dochodzenie w toku.

— **Wypadek na granicy.** Dn. 125 ub. m. posterunkowy 23 kompanji straży granicznej pow. Dańskieńskiego N. Zachman, idąc z posterunku Stelmachowo—Duże do posterunku Kozanowo, zabłądził i został zabrany przez straż sowiecką. Nazajutrz Zachman został wydany przez straż graniczną sowiecką.

— **Samobójstwo.** Morduch Heller (Sadowa 12) zawiadomił policję, iż matka jego 40 letnia Chaja odebrała sobie życie przez powieszenie się w piwnicy tegoż domu.

— **Trucie.** Dn. 29 ub. m. otrul się 48 letni Jan Szumankowa (1 Kijowski zauf. 6). Chorego lekarz pogotowia odwiózł do szpitala żydowskiego.

— **Kradzieże.** Helenie Łukowskiej (Stęrakowskiego 23) skradziono 28 dolary.

Z CAŁEJ POLSKI.

— **Haniebna akcja „Rozwoju“.** Łódzki oddz. „Rozwoju“ w woj. łódzki rozplakował odezwę w Łodzi, która wywołała powszechne oburzenie, w odezwie tej m. in. czytamy:

Solidaryzując się z odezwą Polskiej Organizacyi Wolności, piętnującą szlachtę polską, która w karygodny sposób zaniedbała swoje obowiązki, nie biorąc udziału w zakupie akcji Banku Polskiego“.

— **Cofnięcie zakazu wyszynku alkoholi.** Komisaryat Rządu na m. st. Warszawy, podaje do wiadomości, że zakaz wyszynku alkoholi podczas przeglądu poborowych rocznika 1903, poczynając od dnia 28-go kwietnia r. b. stosowany nie będzie.

— **Wychodźstwo.** Oficer kanadyjski w Gdańsku zawiadomił, że wizy do Kanady będą wydawane tylko tym rolnikom, którzy okażą kontrakt najmu, zatwierdzony przez departament imigracyjny w Kanadzie.

Rozporządzenie dotyczy tylko

TEATR POLSKI (sala Lutnia)

W niedzielę, dn. 4-go maja
Recital fortepianowy
znakomitego pianisty
Józefa Słiwieckiego
(Wieczór Chopina).
Początek o g. 5-iej po poł.
Kasa otwarta od g. 11—1 i od 3—9 wiecz.

Owse „rychlik Sobieszyński“ oryg. „Zwycięzca“ — odśw. i „Złoty v. Lochowa“ — odśw.

Jęczmień 4-rzędowy

Nasiona koniozyn, łubin, seradeli, wyki, peluski, traw, warzyw.

POLECA

Wileński Syndykat Rolniczy
S-KA AKC. w Wilnie Zawłua 9.

ODDZIAŁY: w Święcianach, Smorgoniach, Głębokiem i Dziśnie.

wychodźców z Polski, Rosji, Bułgarii i Rumunii.

Rolnicy szwedzcy zwrócili się do rządu polskiego z prośbą o wysłanie 1.000 robotników do uprawy buraków w Szwecji.

Przed wojną istniała na południu Szwecji dość liczna kolenia robotnicza polska, obecnie jednak nie przekracza ona kilkudziesięciu rodzin, porożrzucanych po całej Skandynawji.

W Lipcu, w połowie stycznia r. b., powstał Związek emigrantów polskich, utworzony dla ochrony ich praw. Udziela on emigrantom naszym porad, obrony prawnej, a wspiera niezamożnych swych członków. Dotychczas robotnicy polscy pozostawieni sami sobie byli bezczynnie wyszukiwani przez pracodawców niemieckich.

— **Ogólny wskaźnik drożyzniany.**

Wobec stabilizacji marki w tym samym stosunku zmienił się i wskaźnik, wyrażony w złotych. Według porównawczych obliczeń statystycznych, w pierwszym tygodniu kwietnia, od dn. 31 marca do 6 ub. m., ogólny wskaźnik drożyzniany wykazał nieznaczny spadek 0,7 proc.

— **Wypadek wachmistrza ułanów** szwadronu przybocznego. Z Poznania donoszą: W dniu 27 ub. m. jeden z ułanów szwadronu przybocznego p. Prezydenta Rzeczypospolitej wachmistrz Grocholski, którego koń pośliznął się na śliskim asfalcie w czasie eskortowania landa p. Prezydenta Rzeczypospolitej, upadając z konia złamał sobie nogę. Onegdaj p. Prezydent Rzeczypospolitej udekorował wachmistrza Grocholskiego Krzyżem Zasługi. Grocholski uważany jest za jednego z lepszych podoficerów w pułku.

— **Sprawa Bagińskiego i Wieczorkiewicza.** W sprawie tej, jak wiadomo, zapadł niedawno po raz wtóry wyrok wojskowego sądu okręgowego, skazujący Bagińskiego i Wieczorkiewicza na karę śmierci.

Wyrok ten został zaskarżony w drodze nieważności do Sądu Najwyższego.

Otóż rozprawa w tym sądzie wyznaczona została na dzień 6 maja r. b. O ile Sąd Najwyższy nie uwzględni zażalenia, wyrok powyższy stanie się już prawomocny i podlegnie wykonaniu. W przeciwnym razie, sprawa ponownie znajdzie się na wokandy Wojskowego Sądu Okręgowego.

— **Boja między bojówkami młodzieży żydowskiej.** Na wiecu przedwyborczym zwołanym we Lwowie dn. 30 b. m. w sprawie wyborów do kadencji przyszłego do bójk między bojówką żydowską młodzieży bojowej, pilnującej wejścia do sali, a akademikami ze związku sjonistycznego. Kres krwawemu starciu, podczas którego sześć akademików zostało ciężko pokaleczonych, położył przybyły na miejsce zajęła silny oddział policji.

ZE SWIATA.

— **Rozwód Ottona ks. Windischgraetz.** Jak donoszą z Wiednia, Otton ks. Windischgraetz otrzymał rozwód z małżonką swą, byłą arcyksiężniczką austriacką Elżbietą, córką byłego następcy tronu austriacko-węgierskiego Rudolfa i małżonki jego, z domu księżniczki belgijskiej, Stefani, która, jak wiadomo, po tragicznej śmierci arcyksięcia Rudolfa poślubiła hrabiego węgierskiego Lonyay'a.

nie. Tygrys, któremu roplące rany kłydzkich psów oblapiają, nie śmiga tak szybko pazurami, jak błyskawicy w słońcu kłagi mongolskich szabel, piorun gwałtownie uderzyć nie może, niż to czyniły kule wtłaczane w ludzkie i koniekie ciała, wśród piasków i traw, stepu, pustyni, skał, nagiego nieba, żrącego słońca, kurzu, zgiełku, w powodzi jęków, krwi i przekleństw... A Buddha milczał.

I wynik tej walki był taki, że 84 pudy netto złota, a 1477 i pół kilograma monet 900 próby, po 9.500 dolarów amerykańskich za pud, na ogólną sumę 800.000 dolarów amerykańskich — leży tam dziś jeszcze cicho w stepie... A Buddha milczy.

Wien wleczy się po stepach mongolskich dużo drapieżników i drobnoślówków, awanturzystów i psołów, wydrwigroszów, złodziei, bandytów, chunchuzów, chichcyków, mongolów, roszan (o polakach nie słyszałem) i jeden drugiego okpić, oszukać, ograbić, zamordować, wydrwić się stara, za przewodnika służy, lub onemu za ofiarę — jednak nikt nie wie gdzie złoto spoczywa.

Buddha jeden, ale ten nie „żywy“, zresztą obydwa w równie nienawidzą mierze chińskiego rzą-

du, a ten się właśnie za prawego spadkobiercę ukrytego złota uważa. Rząd Chiński twierdzi, iż tajemnicze złoto, pochodził prosto z... Chińskiego Banku Państwowego w Urdze, który to bank Baron Ungern Sternberg obrabował. Niewiadomo czy Chiński Bank ma poparte dowodami dane, ażeby tak brzydko zarzucał böhaterowski powieści i dramata Ossendowskiego; w Wilnie miałyby doń za to żal jedynie chyba p. Kijowski, bo innych spadkobierców Ungern nie zostawił.

Baron Roman Ungern Sternberg, generał dywizji, dostał się w końcu sierpnia 1921 roku, wskutek zdrady własnych „białych“ wojsk do rąk bolszewików. Odwieziony do Nowo-Nikolajewskaja w Zachodniej Syberji został tam rozstrzelany na miejscu trawienia „za cegielnią“ i pochowany tuż obok, w jamie skąd brano glinę na cegły. To miejsce znane jest w Nikolajewsku pod nazwą „jamki“. Spadkob. nie pozostawił. Jeden jego brat studiował w Akademji Górniczej we Freibergu (Saksonja).

Al.

Małżeństwo ks. Windischgraet za z arcyksiężniczką Elżbietą, wywołało w 1902 roku wielką sensację, gdyż zawarte było wbrew woli dziadka arcyksiężniczki, cesarza Franciszka Józefa.

ZYCIE EKONOMICZNE

— W sprawie podatku dochodowego. Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że przy wymiarze podatku dochodowego na rok podatkowy 1924 podpisanie na amortyzację może być przyjęte do wysokości 25 proc. od dochodu podatkowego, obliczone tak w markach polskich jak i w frankach złotych. W tym celu dochód podatkowy powinien być ustalony bez jakichkolwiek potrąceń na amortyzację.

— Zjazd kupiectwa polskiego. Z Poznania donoszą, iż w dn. 29 ub. m. w auli uniwersytetu poznańskiego rozpoczął się zjazd kupiectwa polskiego. Po zagajeniu zjazdu przez prezesa Związku Kupiectwa Polskiego w Poznaniu p. Mazurkiewicza, wybrano marszałkiem zjazdu p. Marchlewskiego z Grudziądza, sekretarzem pp. Sikorskiego i Pernaczynskiego z Poznania. Następnie wysłuchano szeregu referatów.

— Zasady przejęcia P.K.K.P. przez Bank Polski. Rada Banku Polskiego na posiedzeniu z d. 26 kwietnia br. ustaliła ostatecznie zasady przejęcia P. K. K. P. przez Bank Polski. Umowa podpisana między Bankiem Polskim, a ministrem skarbu zawiera następujące ważniejsze postanowienia: Bank Polski przejmie dnia 28 kwietnia następujące aktywa P. K. K. P.: zapas złota (z wyjątkiem sumy około 10 milionów złotych, stanowiącej zabezpieczenia obligacji pożyczki złotej z roku 1922), dalej waluty i dewizy zagraniczne, pozostałości na rachunkach korespondentów zagranicznych, port

fel weksli zdyskontowanych w walucie złotej, oraz pożyczki terminowe, udzielone pod zastaw papierów wartościowych o stałym oprocentowaniu. Z pasywów przejmie Bank Polski zamienione na złote pozostałości na rachunkach żyrowych i korespondentów lora. Bank Polski przeprowadzi likwidację przejętych aktywów i pasywów PKKP. na rachunek Skarbu Państwa. Za przyjęte aktywa po potrąceniu pasywów Bank Polski uznaje specjalny rachunek M-stwa Skarbu przeznaczony na wykup biletów markowych. Nieruchomości administrowane przez P.K.K.P., z wyjątkiem kilku nieoddanych, Bank Polski nabywa od Skarbu według wartości określonej przez rzeczoznawców. Na poczet należności Bank Polski przekazuje od razu Skarbowi 20 milionów złotych. Ostatni bilans P.K.K.P. zostanie sporządzony po dzień 27 kwietnia. Pierwszy bilans Banku Polskiego po dzień 10 maja.

— Zmiana ustawy Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 30 kwietnia r. b. powzięła następującą uchwałę w sprawie zmiany ustawy Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego: „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie ustanowione prawem z roku 1925 ma na celu 1) udzielanie pożyczek na hipotekę dóbr nieruchomości ziemskich 2) przedsięwzięcie za zezwoleniem ministra skarbu innych czynności bezpośrednio lub przez utworzone przez siebie instytucje, mających na celu udzielanie kredytów zastosowanych do potrzeb rolnictwa. Terenem działalności Towarzystwa są: województwo Warszawskie, Łódzkie, Kieleckie, Lubelskie, Białostockie, Nowogródzkie, Polesskie, Wołyńskie oraz Ziemia Wileńska.

W zebraniach okręgowych ma-

TEATR POLSKI (Lutnia)

Dziś po raz ostatni!

Świerszcz za kominem

Bajka Dickensa

Początek o godz. 8-ej wiecz.

W sobotę 3-go maja dwa przedstawienia o godz. 4-iej pp. po cenach znizonych

„Złote wiezy“

II część trylogii L. Rydla

O g 8-iej wiecz. premiera

„Ostatni z Jagiellonów“

III część trylogii L. Rydla

TEATR WIELKI (na Pohulance)

Dziś pierwszy występ

Elny Gieszt i K. Dembowski

„Królowa Tango“

Opowiadanie Lehara

W sobotę 3-go maja

I) Uroczysta Akademia

II) „Carmen“

Opera Bizet'a

Z udziałem p. KRZĄNKI.

Początek o godz. 7 m. 30.

Dyrekcja główna ma prawo według swojego uznania zwalniać pragnących otrzymać w celu uiszczenia się z podatku majątkowego i do wysokości tego podatku pożyczkę na dobra położone w województwach Nowogródzkim, Polesskim, Wołyńskim i części województwa Białostockiego, położonej po zagranicami byłego królestwa Kongresowego oraz Ziemi Wileńskiej, od przedstawienia mapy i rejestru kolejowego.

— Konwersja pożyczek państwowych. Przy przeprowadzaniu reformy walutowej, znajdujące się w Kasach Skarbowych państwowe papiery procentowe, stanowiące depozyty, zostają przerachowane na złote według relacji ustalonych dla każdej z pożyczek państwowych. Asygnowaty i obligacje pożyczek państwowych, które znajdują się w prywatnym posiadaniu lub w depozytach bankowych narazie nie podlegają przerachowaniu. Przerachowanie to będzie mogło nastąpić w drodze konwersji przez zamianę obligacji pożyczek markowych na obligacje pożyczki konwersyjnej, która w tym celu niebawem zostanie wypuszczona. Pożyczka konwersyjna będzie oprocentowana w stosunku 5 proc. i umorzona w 40 ratach półrocznych do dnia 2-go stycznia 1943 r. Termin konwersji upływie dnia 1-go stycznia 1925 r., po którym to terminie pożyczki państwowe markowe nie skonwertowane na nową pożyczkę złotą będą umorzone w drodze wykupu za gotówkę według sumy nominalnej w markach względnie w złotych według obowiązującej relacji.

— Opłaty stemplowe. Opłaty stemplowe ulegają przeliczeniu na złote z dnem 1-go maja b. r. W szczególności opłaty te wynoszą:

Od zwyczajnego podania 2 zł. za pierwszy arkusz, a po 40 gr.

za każdy arkusz następny i za każdy załącznik; opłata zwyczajnego świadectwa urzędowego 2 zł.; od czasu 5 gr.; od rachunku: 10 gr. od każdego, nawet niepełnych 50 zł.; od duplikatu i odpisu rachunku (jeżeli od oryginału uiszczone opłaty procentowa) 20 gr.; od poświadczeń odbioru (kwitów): 10 gr.; od każdego, nawet niepełnych 20 zł., z wyjątkiem specjalnych poświadczeń odbioru, wystawianych przez instytucje bankowe i t. p. podlegających niższemu stawkom, które wynoszą: do 50 zł. 1 gr., do 500 zł. 10 gr., do 1000 zł. 20 gr.; ponad 1000 zł. od każdego dalszego 1000 zł. o 20 gr. więcej. Rachunki i kwity nie podlegają opłacie, jeżeli należność w nich wyrażona nie przekracza 1 zł. Opłaty od pełnomocnictw wynoszą 2 zł. względnie 70 groszy.

O F I A R Y

Na skarb: Narodowy Filma „Pupko Pogorzelski“ 90.000.000 marek (50 złotych)

WARSZAWSKA GIEŁDA

urzędowa 30 kwietnia b. r.

G o t ó w k a:

Dolary stanów Zjednocz. 521—516

Funtów angielskich 2285—2265

Przekazy:

Belgia 29.69—28.41

Holandia 195.55—193.45

Londyn 2275

Paryż 33.75—33.42

Praga 15.32—15.17

Szwajcaria 93.30—92.45

Wiedeń 7.34—7.28

Włochy 23.88—23.10

Miljonówka 0.65—0.78

Pożyczka złota 5

Złota bony 0.80—0.75

Pożyczka dolarowa 3.05—3.10

Redaktor

Stanisław Mackiewicz.

Z A W I A D O M I E N I E.

Administracja przypomina, że czas odnowić prenumeratę na M a j.

Równocześnie uprasza Sz. prenumeratorów zalegających w opłacie o łaskawe uregulowanie należności.

Wszystkim prenumeratom, którzy nie odnowią prenumeraty, wysyłanie pisma będzie b e z w a r u n k o w o wstrzymane.

Pieniądze można wpłacać za pośrednictwem Poczłowej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80259 na rachunek Wydawnictwa „SŁOWO“

Administrator gazety „SŁOWO“

(—) St. Grabowski.

Jan LACHOWICZ

Buchalter.

Organizacja, reorganizacja, uproszczenie rachunkowości. Rewizje, inspekcje, porady buchalterskie. Stałe prowadzenie ksiąg ściśle według ustaw i wymagań urzędów skarbowych. Przyjmuje osobiście: Mostowa 12 m. 1. codz. od g. 10 do 2. Adres dla korespondencji i Witebska, 11.

NA RATY

KOOPERATYWA

ul. WIELKA 66.

POLECA: artykuły spożywcze, galanteria, manufaktura, pończochy, skarpetki, obuwie, męskie damskie i dziecięce.

NA RATY

NA RATY

„PRACOWNIK“

Telef. 258

NA RATY

Najtańsze źródło zakupu!!

OWSA siewnego

OWSA karmowego

OTRAB

SIANA

SŁOMY

MAKI razowej

MAKI pyłowej

SŁONINY

SUPERFOSFATU

w Spółdzielni Rolnej

Kresowego Związku Ziemian

ZAWALNA 1.

TEL. 1-47

25 ha ziemi

położonych w odlegl. 1 i pół km od stacji kolej. (20 km. od Wilna) w zdrowotnej miejscowości, nadającej się na letniska, gran. z lasem rządownym w pobliżu rzeki Wilgi do

sprzedania

w całości lub częściowo. Dowiedzieć się: Wilno, Mickiewicza 22 m. 5 codz. od 4—5 oprócz świąt.

Zgub. książ. wojsk. wyd. przez P. K. U. w Wilnie 1923 r. na imię Władysława Sobola; zał. Lidski Nr 13 m. 5 ul. ul. ul.

Zgub. legitym. wyd. przez S. two Wileńskie Nr 2079 Wulmana Mowczy. Unieważnia się.

Zgubiono dowód osobisty Nr 342 wyd. przez Konsulat Rzeczy. w Konstancynopolu na imię Jarosława Lenk. Unieważnia się.

Zgub. dowód osobisty wydany przez D. two Okręg. Tabor za Nr. 3129 dnia 3-III 23 r. na imię Aleksandra Korbuta. Unieważnia się.

Niezwykła okazja

za 25000 złotych posiadłość w średnim wieku i domy mogące służyć na wygodne mieszkanie i na celach handlowych, dochodów roczna przedwzrostowa 60000 rubli. Władność Dom Handlowo-Komisowy ZACHĘTA Portowa 6-3.

Akuszarka

z Warszawy udziela porad. Przyjmie od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Miłosierdziu czytelników

naszych polecamy 85-letniego staruszka z wyjątkiem wykształceniem, ex ziemianina z Wileńszczyzny, znającego doskonale przez wojnę, nie mającego krewnych który by mógł się nim zaopiekować. Ofiarę dla staruszka pieniądze jako też ubranie, bieliznę i obuwie. Administracja „Słowa“ przyjmie w zwykłych godzinach urzędowania między 9—3

„PAC“
Sp. Akcyjna
BISKUPIA 12
WILNO

Żądacie wszędzie:
wysmienitą czekoladę w tabliczkach
fabryki „PAC“

Ostatnia nowość czekolada
„Zdowie“

„PAC“
Sp. Akcyjna
BISKUPIA 12
WILNO

Hurtownia posiada:
Wysmienite kakao
w proszku
firmy „PAC“

„PAC“
Sp. Akcyjna
BISKUPIA 12
WILNO

Hurtownia posiada:
KONSERWY firmy
Ruckier i Höflinger we Lwowie:
pomidory, groszek zielony, morele,
gruszkę, wędlinę, czereśnie i t. p.

Sklep
obuwia „Express“ Wilno
Portowa 7

Wielki wybór zagranicznych
SANDAŁÓW
męskich, damskich i dziecięcych

Gwarantowana — trwałość

ZARZĄD
Wileńskiego Banku Ziemskiego

podaje do wiadomości, że dnia 2 czerwca r. b. o godz. 6-iej po południu odbędzie się w Wilnie w lokalu Banku (Mickiewicza 8) Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Wileńskiego Banku Ziemskiego

Akcja, albo zaświadczenia instytucji kredytowych o zdepontowanych akcjach, z numeracją akcji, powinny być złożone w Banku przed dniem 26 maja.

Depozytariusze Wileńskiego Banku Ziemskiego powinni, przed dniem 26 maja, przesłać Bankowi zawiadomienie o zamierzonej uczestnictwie w zebraniu, dla sporządzenia przez Bank potrzebnych zaświadczeń.

O ile w dniu 26 maja okaże się, że Zgromadzenie nie może dojść do skutku, z powodu niewystarczającej ilości przedstaw. akcji, to następne Walne Zgromadzenie, stosownie do uwagi § 2158 części I-iej t. X Zbioru Praw, zwołaniem zostanie na dzień 16 czerwca r. b. o godz. 6-iej po południu.

PORZĄDEK DZIENNY

1. Referaty Zarządu i Rewizyjnej Komisji.
2. Sprawozdanie z operacji Wileńskich za 1921, 1922 i 1923 rok, z rachunkiem zysków i strat.
3. O zaliczeniu zysków do kapitału rezerwowego.
4. Postanowienia, związane z oczekiwaną Ustawą o waloryzacji.
5. Wybory.

OSOBY które przyjechały z Charkowa i wiedzą cokolwiek o rodzinie

Dołobowskich

z Kowna (wnukach kapitana Dreyfaca) składającej się z ojca Władysława, syna Adolfa i córki: Konstancji, Leokadii, Bronisławy, Melanii, Reginy i Lucji — prozono na o zakomunikowanie pod adresem: **Mieczysław Dołobowski** — Wilno Mostowa 1 „Wyzwolenie“

NASIONA

pierwszorzędnej jakości

POLECA

Sklep Rolniczy „Szwarcowy 1 (Wielka 1 5

Ceny konkurencyjne.

Czytelnia polska

Ul. Piłsudskiego Nr 20 poleca abonament książek beletrystycznych i dla

młodzieży.

Naftalina
nadszedł świeży transport
sprzedaż hurtowa
Towarzystwo dla handlu Przetworami chemicznymi
„ERGO S“ w Wilnie ul. Magdaleny 4 — Telef. 465

HAPELUSZE, CZAPKI męskie
„Nadszedł nowy transport twardych H-biga“
E. Mieszkowski
Wilno. Mickiewicza, 22. Warszawa.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA
Kresowego Związku Ziemian
Zawalna Nr 1, telef. 1-47.
Zakres działalności:

Zakup i sprzedaż prod. rolnych
Generalna Reprezent.
Gł. Urz. Żywnościow.
Sprzedaż maki żytniej.

Skład paszy
Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb, siana, słomy.

Własne piekarnie
Wypiek chleba ze sprzedażą detaliczną we własnych sklepach (Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20, Katwaryjska 1, Portowa 22).

Wypiek chleba dla szpitali, internatów, ochron, przytułków i t. p. instyt.

Dostawy rządowe
Pośrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych.

Składy towarowe z bocznica kolejową
Róg ul. Targowej i Szkaplernej telefon 4-62.

Własny tabor przewoz.

WARSZTATY
„DOMU SERCA JEZUSOWEGO“
celem udogodnienia Szanownej Publiczności w sprawie obustalunków na roboty stolarskie, ślusarskie, malarskie, garncarskie, murarskie i szkieł, oraz wszelkich poruczeń, otwiera się z dn. 1-go maja r. b. swe biuro przy ul. W. Pohulanka 14-15; biuro będzie czynne w dni powszednie od godz. 5-iej do 7-iej wieczór.

Drzewka owocowe
ZNANEJ DOBROCI NASIONA
Na nadchodzące święta wielki wybór roślin kwiatowych polska
ZAKŁAD OGRODNICZY
W. PLEBANCZYKA WILEŃSKA 10

Państwowy zakład zdrowoty
BUSKO
Okres kąpielowy tegoroczny trwać będzie od 15 maja do 30 września